

Zdzisław B r o d e c k i, *Prawo europejskiej integracji*, Wydawnictwo Prawnicze PWN, Warszawa 2001, s. 216

Spółeczeństwo pierwszej dekady XXI wieku charakteryzuje się między innymi powszechną i wciąż rosnącą ruchliwością. Zmiana miejsca zamieszkania związana z przepływem kapitału, towarów oraz osób potęgowana jest coraz większą wolnością wyboru miejsca zamieszkania, jak i prowadzenia działalności gospodarczej, naukowej czy kulturalnej. Ten rodzaj mobilności życia w demokratycznie jednoczącej się Europie dynamizowany jest procesem integracji europejskiej, a wśród problemów, które niesie on ze sobą, są również nowe wyzwania duszpasterskie, w tym związane z duszpasterstwem Polaków mieszkających na stałe oraz przebywających czasowo poza granicami Ojczyzny.

Mówiąc o integracji europejskiej i o ruchliwości Polaków w Europie po przyłączeniu się Polski do Unii Europejskiej, trzeba najpierw przywoływać pokolenia polskich emigrantów i ich potomków z szeroko rozumianego Zachodu oraz tych, których poza politycznie wytyczonymi granicami Ojczyzny pozostawiły zawieruchy, jakie wstrząsały Europą i światem w minionym XX wieku. Emigracyjne szlaki Polaków po Europie i za Oceanem wytyczane były zatroskaniem „o chleb” i „wolność”, na Wschodzie zaś zsyłkami i wywózkami aż w dalekie strony Syberii czy Kazachstanu. Dzisiaj ich potomkowie tworzą szeroko pojmowane środowiska polonijne, zasilani nowymi falami emigracji aż po ostatnie fale z końca lat osiemdziesiątych. Pojęciem tym, przy wszystkich zastrze-

zeniach co do jego zakresu, koniecznie trzeba objąć tych wszystkich, którzy swoich korzeni szukają w innych grupach narodowościowych, a utożsamiają się nie tylko z językiem polskim jako „swoim”, ale przede wszystkim z polskim dziedzictwem kulturowym i duchowością, w tym i ze specyficzną polską religijnością.

W dziejach scharakteryzowanego wyżej Wychodźstwa Polakowi na obczyźnie towarzyszy polski kapłan, którego posługa ewangelizacyjna zasadza się na formułowanym przez teologię społeczną ruchów migracyjnych procesie integracji społeczno-religijnej. Duszpasterz, z natury swojego posłannictwa, pomaga tak emigrantowi, jak i przesiedlonemu wejść w życie społeczności, która go przyjęła czy w której został przymusowo osiedlony. Pomaga odnajdywać się na różnych płaszczyznach życia społecznego, zawodowego, obywatelskiego, kulturalnego i wreszcie religijnego, tak by uruchomić i ożywić w mieszkającym poza Polską organiczny, stopniowo i samorzutnie postępujący proces społecznotwórczy, który dąży do scalenia wszystkich członków danej społeczności w pewną harmonijną całość. Proces integracji społeczno-religijnej bazuje równocześnie na zachowaniu osobistej wolności każdego i uszanowaniu istniejącego porządku, zasadza się tak na przestrzeganiu praw i obowiązków emigranta, jak i społeczności go przyjmującej. Duszpasterz w swojej apostołskiej posłudze Polakom poza granicami Ojczyzny dąży do integracji, pozostawiając prawo do zachowania i pielęgnowania szeroko rozumianej odrębności.

Proces integracji Europy, który w swoją dynamikę wciąga i Polskę, w emigrantach polskich na Zachodzie ma swoich ambasadorów. Dla duszpasterstwa polonijnego staje się on nowym zadaniem wymagającym najpierw niemal gruntownej zmiany postrzegania tej formy apostolatu oraz wypracowania adekwatnych strukturalnych i organizacyjnych rozwiązań.

Wydawnictwo Prawnicze PWN z Warszawy w minionym roku udostępniło czytelnikowi w Polsce pracę prof. dr. hab. Zdzisława Brodeckiego pt.: *Prawo europejskiej integracji*. Autor publikacji, kierownik Centrum Prawa Europejskiego na Uniwersytecie Gdańskim, podjął się próby opracowania, jak sam zaznaczył, z wielką wstrzeźliwością „prawa europejskiej integracji”, które w istocie tworzy „własny porządek prawny, zintegrowany z systemem prawnym państw europejskich” (s. 26–27).

Omawiając zagadnienie ogólne, Z. Brodecki we „Wprowadzeniu” w omawianej publikacji scharakteryzował rozległą tematykę europejskiej integracji, a syntetyczne przedstawienie europejskiej cywilizacji potraktował jako punkt wyjścia refleksji nad kierunkami integracji (ponadnarodowym i międzyrządowym) i procesem konstytucjonalizacji oraz nad wypracowaniem słusznej autonomii przynależnej prawu europejskiej integracji. W kolejnych rozdziałach omawia europejskie prawo ustrojowe oraz proces tworzenia, stosowania i przestrzegania go w państwach Unii Europejskiej. Pojęcie integracji wprowadza w studium o filozofii prawa europejskiej integracji i jest wstępem do kolejnych rozdziałów omawiających szczegółowe dziedziny tej rodzącej się gałęzi prawa: a mianowicie prawo europejskiej integracji gospodarczej, społecznej i politycznej, stanowiąc próbę ujęcia życia jednoczącego się organizmu Starego Kontynentu. Dwa ostatnie rozdziały w założeniu autora przedstawiają wraz z całą wieloaspektowością stan obecny procesów integracyjnych, a mianowicie próbują usystematyzować początki prawa europejskiej integracji politycznej oraz innych zjednoczeniowych procesów, które miały miejsce na kontynencie europejskim na skutek traktatów międzynarodowych. Zarys tematyki związanej z wejściem Polski do Unii wyczerpuje publikację Z. Brodeckiego i staje się jakby początkiem ponownej lektury całego opracowania, zachęcając w ten sposób czytelnika do odszukania szczegółowych zagadnień i aktualnych problemów związanych z procesem integracji.

Publikacja zdaje się mieć charakter podręcznika, przeznaczonego dla studentów prawa i administracji oraz politologii. Będzie też na pewno przydatna pracownikom sektora publicznego zajmującym się na co dzień zagadnieniami integracji Polski z Unią Europejską. Do grona zainteresowanych opracowaniem z pewnością trzeba by również zaliczyć tych wszystkich, którzy są odpowiedzialni za organizację duszpasterstwa dla Polaków przebywających poza granicami Oj-

czynny, a więc i dla tych, którzy czy to w ramach trwającego już procesu akcesyjnego, czy po wejściu i stopniowym uzyskiwaniu prawa do pracy wyruszą do krajów zachodnioeuropejskich, by tam podjąć działalność zawodową, naukową czy kulturalną. Strategia organizacji duszpasterstwa emigracyjnego nie powinna ulec zmianie. Stan obecny jest sprawdzony i służy w miarę swoich realnych możliwości dobru duchowemu wielomilionowej rzeszy Rodaków na Zachodzie. Jednak wypracowywany wspólnymi siłami nowy układ w Europie, z naszą Ojczyzną jako integralną częścią Unii, już teraz winien mobilizować do właściwego przygotowania się do nowej rzeczywistości tak samych duszpasterzy, zakonnych i diecezjalnych, jak i odpowiedzialnych za tę formę aktywności duszpasterskiej Kościoła w Polsce.

Proponując publikację Z. Brodeckiego *Prawo europejskiej integracji* obecnym duszpasterzom Polaków w Europie Zachodniej oraz wszystkim zainteresowanym rodzącymi się zjawiskami ruchliwości i dostosowywaniem właściwych struktur apostołstwa trzeba przestrzec przed próbą odzyskiwania w niej syntez unormowań dotyczących bezpośrednio emigrantów i zjawisk demograficznych. Zjawiska te są wprawdzie wprost przywoływane przez autora (por. s. 200), ale zdaje się wykraczać poza podjęty temat. Z duszpasterskiego punktu widzenia ważniejsza wydaje się świadomość tych zjawisk towarzysząca niemal przy każdej omawianej kwestii oraz wspomniana zawartość rozdziału szóstego dotycząca prawa europejskiej integracji społecznej.

Obywatelstwo Unii Europejskiej, ustanowione traktatem z Maastricht, przysługujące obok obywatelstwa państwa członkowskiego wszystkim obywatelom państw Unii, spowoduje zmianę pojęcia migracji zjednoczonej części naszego kontynentu. Europa bez wewnętrznych granic wobec ruchów migracyjnych, a więc i wobec klasycznie pojmowanego duszpasterstwa „ludzi w drodze” stawia nowe zadania. W miejsce dramatu przekraczania granicy „za chlebem” i „za wolnością” pojawi się, na bazie rodzimych wartości, wewnętrzny imperatyw kształtowania poczucia więzi duchowej z kulturą i cywilizacją europejską oraz poczucie solidarności i odpowiedzialności z narodami zjednoczonej Europy, w której każdy obywatel ma prawo (przy zachowaniu określonych ograniczeń, np. ze względu na porządek publiczny, zdrowie i bezpieczeństwo publiczne) do swobodnego poruszania się. Zdaniem Z. Brodeckiego, wśród praw europejskiej integracji społecznej, oprócz prawa do obywatelstwa, ważne i niejako bezpośrednio z niego wynikające są prawo pobytu, które zapewnia swobodny przepływ pracowników we Wspólnocie, oraz przysługujące prawa socjalne wraz z normami regulującymi ochronę człowieka oraz środowiska.

Akcentując potrzebę szeroko pojętego przygotowania do podjęcia wyzwań, jakie przed duszpasterstwem Polaków poza granicami Ojczyzny, a wewnątrz zjednoczonej Europy stawiają nadchodzące dni i proponując zapoznanie się z przyszłymi problemami, między innymi na płaszczyźnie instytucji prawnych poprzez lekturę pracy Z. Brodeckiego *Prawo europejskiej integracji* trzeba również wyrazić żal, że Autor jakby chciał zapomnieć o roli Kościoła czy chrześcijaństwa w pokoleniowym dziele integracji w ogóle, a europejskiej w szczególności. Rzecz jasna temat ten zdecydowanie wykracza poza podjęty i solidnie przedstawiony przedmiot refleksji, ale wspomnienie i to raczej zdawkowe roli chrześcijaństwa w dziejach Europy (s. 12–13) w części wstępnej poświęconej charakterystyce cywilizacji europejskiej daleko odbiega od wizji Europy i fundamentów jedności opartej na wartościach, jakie z takim niestrudzeniem wskazuje Jan Paweł II.

Syntetyczne ujęcie podjętego tematu z przejrzystością i ubogaceniem całości stosownymi mapami, diagramami i wykresami, przybliżającymi omawiane tematy wraz z godłami państw należących obecnie do Unii czyni przyjemną lekturę publikacji Z. Brodeckiego. Zamieszczony na końcu pracy skorowidz rzeczowy ułatwia czytelnikowi poruszanie się w gąszczu poruszanych problemów.